[Grand Camp, 5 grudnia 1878]

Wielmożny M. Dobrodzieyu, a mnie Wielce Miłościwy Panie a Bracie, Bracie a Panie Mój!

Polecayąc moye pokorne służby W.M. Dobrodzieyowi upraszam zarazem, abyś W.M. raczył wysłać pachołka do J.M.C. p. Godlewskiego, poleciwszy onemu wyrostkowi, aby *epistolam eam* co nayprędzey *et sine mora* urodzonemu Godlewskiemu oddał. Gdyby zasię *Generosus* Godlewski na węgierskiey granice albo li też na Wołoszy się znaydował, abych [!] także tam pospieszył y *epistolam* oddał, ile że arcana w niey zawarte tako dla mnie, yako y dla urodzonego Godlewskiego wcale przedni *valor* mayą. *Pro benevolentia Vestra* z góry *gratias* czyniąc, mam przy tym honor wyznawać się tak samego W.M. Dobrodzieya, yako y wszystkich współkleynotników yego pokornym sługą i podnóżkiem.

Dan we Francyey w Grand Camp (Calvados) anno Domini MDCCCLXXVIII d. V Decembris.

Pafnucy Horeszko